

„Nasze Myśli”

gazetka uczniów S. E. H w Krakowie

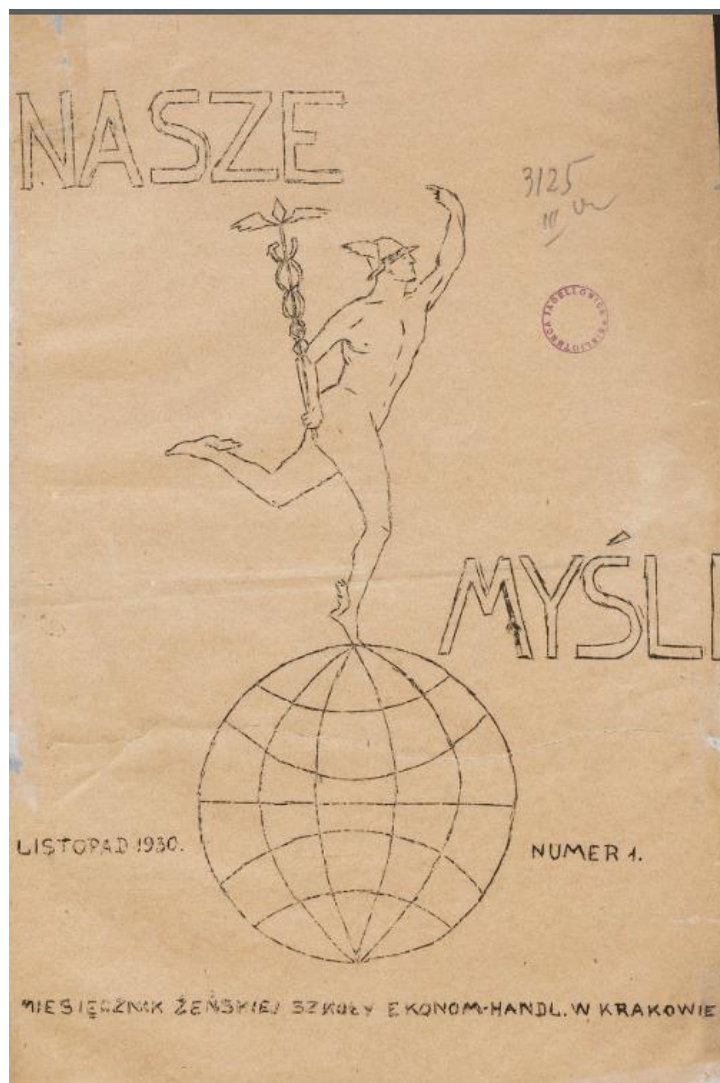
Młodzież naszej Szkoły Ekonomiczno-Handlowej (1930 rok) próbowała zaspokoić rozbudzone aspiracje w zakresie działalności społecznej i kulturalnej we własnym kręgu. Wśród różnych form tej działalności ciekawa była inicjatywa wydawnicza polegająca na redagowaniu pisemka adresowanego do rówieśników.

Wiadomo, że ówczesne czasopisma uczniowskie pozostawały pod nadzorem władz szkolnych. Sprawę tę regulował okólnik Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z roku 1927, zalecający wizytatorom i dyrekcjom szkół ścisłą kontrolę młodzieżowych czasopism, co wynikało z obawy pojawienia się niepożądanych wpływów w środowisku uczniowskim, a także z chęci uczynienia pisemek jednym z ogniw procesu wychowawczego. Do opieki, a zarazem nadzoru nad gazetkami, rady pedagogiczne powoływały ze swego grona kuratora. Według zaleceń władz szkolnych powinien był go cechować liberalizm i partnerski, nie autokratyczny, stosunek do młodzieży.

Inicjatywę wydawania gazetki szkolnej podjęły członkinie „Kółka Literackiego” klasy 3D Żeńskiej Szkoły Ekonomiczno-Handlowej. Toteż wybrany w dniu 17 IX 1930 r. tymczasowy skład Redakcji pisma pokrywał się z zarządem „Kółka”. Opiekę nad wydawnictwem sprawowała prof. Zofia Wolska.

Numer 1. gazetki, nazwanej „Nasze Myśli”, wyszedł w listopadzie 1930 r. Warto zaznaczyć, że numer ten odbity został na hektografie (hektograf – rodzaj powielacza tekstów oraz rysunków, w którym jako forma wykonywania odbitek używana była specjalna woskowana kalka z przeniesionym na nią przez docisk oryginałem; wszystkie odbitki były wykonane tuszem hektograficznym) w ilości 150 egzemplarzy. Technicznie był samodzielną pracą uczennic.

Niestety, nasza szkoła nie posiada żadnego egzemplarza **Naszych Myśli**. Trzy zachowane numery znajdują się w posiadaniu Biblioteki Jagiellońskiej. Właśnie dzięki tej Bibliotece mamy dostęp do życia uczniowskiego w naszej szkole sprzed niemal stu lat.



Jak podawała Redakcja czasopisma, miało ono być „terenem” potrzeby wypowiedzenia się, wyrażania swoich zapatrywań i spostrzeżeń, jakich dostarczało życie szkolne. Cyt. *„Redakcja zwraca się również do wszystkich czytelniczek nadsyłających swoje utwory lub artykuły do **Naszyc Myśli**, by pisały je wyraźnie i czytelnie (ew. na maszynie) po jednej tylko stronie papieru i bez błędów ortograficznych. W przeciwnym razie Redakcja nie będzie mogła artykułów przyjmować, gdyż do drukarni w formie takiej, jak większość nadsyłanych ostatnio, pójść nie mogą. Każdy utwór lub artykuł należy podpisać nazwiskiem lub pseudonimem oraz podać klasę, do której autorka uczęszcza”*.

W periodyku publikowano własne wspomnienia, poezje, nowelki, opisy wycieczek itp. Poza uczennicami i uczniami artykuły do gazetki pisali również nauczyciele jak np. prof. Kazimierz Sosnowski - „Mokra wycieczka”.

Kolejny numer gazetki ukazał się w styczniu 1931 r., już w formie drukowanej, w ilości 400 egzemplarzy. Z końcem stycznia na odbytej

konferencji Grona Profesorskiego wybrano Komitet Redakcyjny, na czele, którego stanął ks. prof. Jan Mazanek. Rozszerzono też współpracę młodzieży przez wybór delegatów z poszczególnych klas. Do marca 1931 roku wyszły 4 numery miesięcznika:

nr 1 listopad 1930

nr 2 – 3 grudzień 1930 – styczeń 1931

nr 4 luty – marzec 1931



A oto próbka twórczości literackiej redakcji gazetki:

4

Sprawozdanie z „Kółka Literackiego“ kursu III. D.

Zebrań „Kółka Literackiego“ kursu III. D. uczenie Szkoły Ekonomiczno-Handlowej odbywają się co tydzień pod przewodnictwem p. prof. Z. Wolskiej, i wypełnione są referatami, wygłaszanymi przez członkinie, oraz dyskusją. „Kółko“ liczy 15 członkin.

W roku bieżącym było 11 zebrań. Na pierwszym, urządzonym dnia 17/IX. 1930 roku rozdano tematy do referatów, poczem przeszliśmy do omówienia projektu wydawania gazetki szkolnej.

Wybrano zarząd „Kółka“, pokrywający się z redakcją tego pisma; w skład zarządu weszły koleżanki: N. Künstlerówna jako przewodnicząca, L. Wittenberg — sekretarka, Kwarciakówna i Szydłowska jako członkinie zarządu.

Nadałyśmy gazetce tytuł: „Nasze Myśli“.

Referatów, wygłoszonych w tym roku na zebraniach „Kółka“ było 8, a to: „Reforma szkolnictwa Konarskiego i Komisja Edukacyjna“ wygłosiła kol. Siebzeherówna, „Pisarze polityczni wieku XVIII“ — kol. Künstlerówna, „Adam Naruszewicz“ — kol. Romankówna, „Literatura polityczna z epoki Sejmu Wielkiego i jej dzieło, Konstytucja 3. Maja“ — kol. Wittenberg, „Fr. Karpiński i sentymentalizm“ — kol. Szydłowska,

„Ign. Krasicki“ — kol. Turnerówna, „Teatr w Polsce do końca XVIII w.“ — kol. Kwarciakówna, „Wiek oświecenia“ — kol. Künstlerówna.

Uzupełnieniem referatów na „Kółku“ jest lektura dzieł nie tylko literatury polskiej, ale też i pisarzy obcych.

Czytałyśmy wyjatki z „Pamiętników“ Kitowicza, z dzieł Naruszewicza, Staszica, Kollataja, Karpińskiego, Krasickiego, Trembeckiego, z komedyj Zabłockiego, ks. Czartoryskiej i wielu innych.

Prócz tego z literatury ogólnoeuropejskiej, komedje Moliere'a, Rousseau, Montesquieu, Voltaire'a, Bernardin de Saint Pierre, Chateaubriand.

Na tem zakończyliśmy kurs literatury Polski niepodległej z uwzględnieniem wpływu literatury europejskiej.

„Kółko“ nasze rozwija się coraz bardziej i przyczynia się do pogłębienia wiadomości szkolnych z zakresu literatury. Z początkiem maja rozpoczynamy nowy dział literatury Polski porobiorowej i emigracyjnej.

Pragnęłybyśmy, aby do „Kółka“ należało uczenie jak najwięcej i by do współpracy przystąpiły także starsze i młodsze koleżanki.

N. Künstlerówna.

DZIAŁ ROZRYWKOWY.

Logogryf.

1. ---X--- Nazwisko niedawno zmarłego pisarza.
2. ---X--- Inaczej młodzież.
3. ---X--- Służą do zabawy.
4. ---X--- Część mieszkania.
5. ---X--- Kawał drzewa.
6. ---X--- Imię męskie (zdrob.).
7. ---X--- Liczba w jęz. martwym.
8. ---X--- Kraj.
9. ---X--- Oznaka żaloby.
10. ---X--- Pieniądz.
11. ---X--- Miasto w Czechach.
12. ---X--- Rodzaj nici.
13. ---X--- Nazwisko rosyjskie.
14. ---X--- Zbiór papieru.
15. ---X--- Miłość w jęz. obcym.

Ul. Ludwika Wittenberg, E. z. III D.

Układanka szaradowa.

Przez odpowiednie połączenie liter odczytać złotą myśl Staszica.

p-u-a-m-s-o-n-a-d-ć-ż-i
r-z-ó-n-s-e-z-t-k-l-n-e
i-y-m-c-z-ć-e-z-k-o-y.

Ul. L. Wittenberg, E. z. III D.

Dobre rozwiązanie zagadki handlowej nadesłali:

Gawronówna II. B., Haliński E. H. m. III. B., Paculanka II. C., Regelówna II. B., Sperberówna III. D., Weingrünówna II. D., Zimmetówna II. C.

Nagroda w postaci książeczki wkładkowej P. K. O. na sumę zł. 5., ofiarowana przez p. prof. Lisaka, padła przy losowaniu na Gawronównę II. B., której odpowiedź poniżej umieszczamy:

„Jeżeli wystawca nie chce, aby uprawniony otrzymał pieniądze od razu po otrzymaniu czeku, musi jako datę wystawienia wpisać dzień, w którym chce, aby uprawniony otrzymał gotówkę”.

Rozwiązanie układanki szaradowej:

„A jeśli komu droga otwarta do nieba, temu, co służy Ojczyźnie”.

Dobre rozwiązanie nadesłali: „Cecha” i „Przyszłość” II. D., Gawronówna II. B.,

Rozwiązanie logogryfu z Nr. 2-go „Naszych Myśli”

Jula — Pila — Iгла — ława — Sola —

Ural — dama — sowa — kolo — Irys.

Pierwsze litery dają: J. Piłsudski.

Dobre rozwiązania nadesłali: „Cecha” i „Przyszłość” II. D., Gawronówna II. B., „Hal” E. H. m. III. B., Paculanka II. C., Sylfida II. C., Wewiórska II. B.

Rozwiązanie szarady:

Wieliczka.

Dobre rozwiązanie nadesłali: Gawronówna II. B., „Hal” E. H. m. III. B., Sylfida II. C.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Pierogowska II. C. Opis kuligu zbyt rozwlekły i drobiazgowy. Nie umiścimy.

Bilykówna IV. A. Opis kuligu ładny, lecz zainteresowałby tylko daną klasę. Użył stylu biblijnego do opisu lekcji księgowości może niezbyt szczęśliwie.

Kurdziel Ezm I. D. Artykuł p. t. „Siuda baba” nadsłaje się raczej do pisma etnograficznego n. p. do „Orlego Lotu”.

K. Toś Ezm III. B. Artykuł p. t. „Rozczarowanie” poczeka do przyszłej zimy.

Eisenberg I. B. „Wiosnę i młodość” umiścimy później.

Marycja II. C. Treść artykułu zajmująca, lecz styl ciężki. Lepiej pisać w pierwszej osobie a nie w drugiej.

Paculanka II. C. Prosimy o podanie rozwiązania logogryfu.

Silberzwajg III. A. Wiersz słaby, może następne będą lepsze.

Hallna III. A. Wiersz miły, myśli zawiera ładne, brak jednak gdzieś rytmu i niektóre wyrazy nie-szczęśliwie dobrane. Przerobić.

Finklerówna I. B.

Kleinbergerówna II. D.

Sylfida II. C.

Aleksandrowiczówna

Zimmetówna

Stemplówna

Klausnerówna

Hallna III. A.

Himmelblauówna

Do działu rozrywkowego wpłynęło zbyt wiele logogryfów, dlatego umieszczają je będziemy kolejno.

Cena n-ru 50 gr.

Przedstawienie urządzone przez młodzież szkolną.

Uczniowie S. E. H. odegrali dnia 19 marca w sali Bursy Ks. Kuznowicza dramat p. t. „Gwiazda Syberji”. Krótka treść tego dramatu przedstawia się następująco: Komendant twierdzy, ojciec Olgi, która jeden z więźniów imieniem Kazimierz wyratował z ton morskich, dostał depezę, aby więźniów wrazie buntu pod pozorem amnestji wysłać na statek i zatopić. Komendant jednak powiedział, że uczyni to wtedy gdy otrzyma dowody, że więźniowie myślą o ucieczce. Major Grawiczyn z zemsty do Kazimierza, że zostanie mężem Olgi, wymusił na Kazimierzu podpis na dokumencie, stwierdzającym ucieczkę więźniów. Olga, dowiedziawszy się o zdradzie Kazimierza, zostaje żoną majora. Ojciec Olgi oświadcza więźniom, że są wolni i żeby się udali na statek. Olga ich przedtem przestrzega i rzuca się do morza. Więźniowie udają się za Kazimierzem na statek francuski, który ich oczekiwał w zatoce.

Należy tutaj zaznaczyć, że uczniowie przygotowali się do odegrania sztuki bardzo starannie.

Bohaterką tego dramatu była p. Olga Lacherówna, która rolę swoją odegrała znakomicie. Na uznanie zasługuje również gra p. B. Hermana, jako majora - Rosjanina. Z uczniów na pierwszy plan wybił się Z. Babieński i A. Żukowski, których gra wywarła na publiczności niezatarte wrażenie. W. Malik i J. Haliński jako dozorczy grali dobrze. Z pozostałych wymienić należy R. Ryżowskiego, Z. Masłowskiego i E. Feliksa, którzy stali na wysokości swojego zadania. Całość wyszła doskonale, o czem mogą świadczyć liczne pochwały wśród publiczności, którą stanowiła przeważnie młodzież szkolna.

Począwszy od aktu 3, publiczność pozostawała pod silnem wrażeniem, nie mówiąc już o tem, że słychać było na sali głośne obcieranie nosów, a podczas aktu 4. nawet płacz uczennic o miększem sercu.

Kończąc tę krótką recenzję, gratuluje wszystkim „aktorom”.

Jan Kukielka kl. III. C.

Z biegiem czasu wypowiedzi publicystyczne w piśmie nabierały coraz bardziej swobodnego charakteru, poruszały aktualne i ważne dla dojrzewającej młodzieży problemy. Oczywiście, drukowane były także teksty „oficjalne” z okazji różnych bieżących wydarzeń, wyraźnie inspirowane realizowanym w szkole ideałem wychowawczym.

Można więc mówić o dwu nurtach publicystyki uczniowskiej. Jeden wyrażał autentyczne, osobiste zainteresowania młodzieży, drugi — mniej lub bardziej sterowany — służyć miał kształtowaniu pożądanym, z punktu widzenia interesów szkoły, postaw światopoglądowych. Jest to rozróżnienie teoretyczne, w rzeczywistości jednak rzadko kiedy rysowała się wyraźna granica między treściami wewnątrznie akceptowanymi, a narzuconymi z zewnątrz. I tak nurt pierwszy nie był sprzeczny z modelem wychowawczym, pobudzał bowiem aktywność, uczył samodzielnego myślenia, służył poszerzaniu horyzontów intelektualnych. Z kolei manifestowana w młodzieńczych publikacjach świadoma postawa obywatelska w dużej części była efektem realizowanego w oświacie i kulturze od 1929 r. programu wychowania państwowego, który zalecał — obok propagowania wzoru życia Piłsudskiego — zaprawianie młodzieży do pracy ekonomicznej i społecznej.

Pod wieloma względami profil wszystkich trzech pisemek był zbliżony — łączyło je zainteresowanie życiem szkolnym, regionem, aktualnymi zjawiskami społecznymi, politycznymi i kulturalnymi, sporo miejsca w periodyku literackim poświęcano też własnej twórczości literackiej uczniów.

Urszula Siwek - Faszyńska